

56P
...więcej dwa tygodnie później kiedy byłem u mojej byłej partnerki Dominiki Pitwor z jej okien
...światło u Anny Lipnickiej. Napisałem emaila do Anny Lipnickiej, że właśnie kończę
...książkę i następnego dnia zostawiłem jej wydruk na wycieraczce. Twierdziła, że jak wróci z
...odnowi kontakt, nie sądziłem że jej urojenia będą rozwijać się po wakacjach.

...że bała się, że bym pojechał do jej matki, bo wiem gdzie ona mieszka. Oraz, że zmieniła
...zamieszkania przez wzgląd na mnie. To wprost niebывale irracjonalne. Ostatni mój email do
...był wysłany we wrześniu, nigdy bez uprzedzenia nie zbliżyłem się do jej domu. 24 maja jasno
...nie chcę mieć z tą dziewczyną nic wspólnego - to raczej niestandardowe wyznanie kogoś
...o przestępstwo stalkingu od marca do listopada. Nasza wspólna znajoma Kamila
...była w szpitalu i napisałem o tym w emailu Annie Lipnickiej. Od tego momentu czasem wysyłałem
...do niej emaila. Nie wiedziałem, czy je czyta, czy przeczyta kiedyś. Wiadomości uważałem za
...nieistotne, zaś Anna Lipnicka zawsze lubiła czytać.

...że zostawiałem jej niechciane prezenty. Zaraz. TO ONA zostawiła mi prezent 23 maja z książką
...„Traktat o łuskaniu fasoli”

W maju twierdziła, że nikt nie rozumie jej tak dobrze jak ja że jestem jej „Stażnikiem Izraela” który
wszystko rozumie i wybaczę i że jestem kochającym ojcem (!)

Uważam, że Anna Lipnicka ma silne zaburzenia na tle lękowym, jest osobą nie tyle nawet paranoiczną,
co paranoidalną, która od lat leczy się psychologicznie, oraz która może być uzależniona od
narkotyków, a przynajmniej od opiatów. Warto też zauważyć, że jak na osobę która fantazjuje o
brutalnych gwałtach jest silnie przewrażliwiona na punkcie swojej godności.

W listopadzie 2017 w rozmowie twierdziła, że nie oskarża mnie przed sądem, w marcu 2018 w
miejscu urodziny (5 marca 2018) zadzwoniła do mnie beztrząsco składając życzenia urodzinowe
twierdziła, że chciałaby wycofać zeznania, ale boi się żeby nie dać jej spokoju. Odpowiedziałem że
skąd podobny pomysł? Nie odzywałem się do niej wtedy, już 5 miesięcy nie miałem statusu osoby
badanej nawet.

Mój „paszkwil” – wbrew oczekiwaniom prokuratury nie był przyznaniem się do gwałtu, którego nie
było – tylko próbą ukazania Annie Lipnickiej – absurdu jej oskarżeń. Paszkwil – przedstawiał charakter
relacji z Anną Lipnicką bardzo ogólnie, oraz sytuację, którą ani Anna Lipnicka nie ocenia jako usiłowanie
zgwałcenia - nie miałem nigdy takiego zamiaru – gwałt jest to czynność, którą się zawsze głęboko
brzydziłem i brzydzę.

„Pokrzywdzona” w zeznaniach zaznaczyła, że sytuację mogłem odebrać jako formę jej fantazji
seksualnej. Trudno mówić więc o „zamiarze zgwałcenia jej” w takim kontekście. Nie jest prawdą bym
kiedykolwiek „wkładał zakrwawione palce w pochwę Anny Lipnickiej” to jej urojenie tak samo jak
stwierdzenia, że śledziłem jej chłopaka (który podobno nie był jej chłopakiem) na co dowodem jest
korespondencja sms. Nie jest prawdą, że wystawiałem w ciemnościach czekając na nią i straszac - proszę
o przesłuchanie w tej sprawie Bruna Landorfa (500 678 908) - lub nachodziłem ją. (w tej sprawie
złożyłem do prokuratury wyjaśnienia w listopadzie ubiegłego roku) Pomysł, abym miał się fatygować do
Tychów i krzywdzić jej matkę - jest podobnie z kosmosu jak reszta jej zeznań.

Nie kojarzę, abym wydzwaniał do Anny Lipnickiej po nocach, co najmniej 10 % moich połączeń może być
związanych z tym, że mój telefon sam wybierał numery z którymi się kontaktowałem nie jednokrotnie, gdyż
mam uszkodzony telefon, podobnie jak poprzedni.

Ulen

A akcie oskarżenia Niby Anna Lipnicka gryzła mnie po rękach, zdaje się nic takiego nie zeznawała.

PROKURATURA REJONOWA
43-100 TYCHY
ul. Wojska Polskiego 8
(8)

600

Sygn. akt PR 3 Ds. 543.2017

Tychy, dnia 27 września 2018 roku

AKT OSKARŻENIA

przeciwko

Michałowi Świątek

o czyn z art. 197 § 1 kk i art. 190a § 1

kk w zw. z art. 12 kk

Oskarżam:

Michała Świątek syna Zygmunta i Grażyny zd. Siemaszkiewicz, urodzonego 5 marca 1986 roku w Łodzi, obywatelstwa polskiego, o wykształceniu średnim, bez zawodu, kawalera, bez dietnego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, zatrudnionego w Kawiarni Literackiej w Krakowie w charakterze księgarza, oraz wykonującego prace dorywcze, osiągającego z tego tytułu 1700 złotych miesięcznie, bezmajątkowego, podlegającego ewidencji WKU

- wobec którego postanowieniem z dnia 8 maja 2018 roku zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną Anną Lipnicką i zakaz zbliżania do pokrzywdzonej Anny Lipnickiej (k.504, 508)

- nie karanego (k. 510)

o to, że:

- I. w okres od marca do września 2017 roku w Krakowie i Tychach, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wysyłając dziennie dziesiątki wiadomości sms, wykonując dziennie co najmniej kilka połączeń telefonicznych, wysyłając liczne wiadomości za pośrednictwem portalu internetowego Facebook, wysyłając liczną korespondencję na internetowa skrzynkę pocztową, nachodząc w miejscu

zamieszkania uporczywie nękał Annę Lipnicką przez co wzbudził w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność,

- tj. o czyn z art. 190a § 1 kk w zw. z art. 12 kk

- II. w dniu 21 marca 2017 roku w Tychach w mieszkaniu położonym przy ulicy Drozdów 48 stosując wobec pokrzywdzonej Anny Lipnickiej przemoc w postaci dociskania jej swoim ciałem do okna balkonowego i przytrzymywania za ramiona doprowadził ją do obcowania płciowego poprzez wkładanie palców do jej pochwy

- tj. o czyn z art. 197 § 1 kk

Na zasadzie art. 24 § 1 kpk, art. 31 § 1 kpk sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Tychach

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Tychach nadzorowała postępowanie przygotowawcze w sprawie przeciwko Michałowi Świątek o czyny z art. 197 § 1 kk i art. 190a § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

W toku przeprowadzonego postępowania, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ustalono następujące okoliczności stanu faktycznego:

Anna Lipnicka poznała Michała Świątek w lutym 2017 roku. Przez pierwsze dwa tygodnie mieli oni tworzyć intensywny związek. Po okresie dwóch tygodni Anna Lipnicka dowiedziawszy się, iż Michał Świątek ma być nosicielem chorób wenerycznych stopniowo zaczęła zmniejszać ilość i intensywność spotkań. Okoliczność ta nie spodobała się mężczyźnie, który chciał za wszelką siłę nadal kontynuować związek z Anną Lipnicką. Stopniowe odcinanie się A. Lipnickiej od mężczyzny powodowało narastanie intensywności działań mężczyzny, które miały spowodować że związek ponownie jakoby się odrodzi. Michał Świątek zaczął więc nieustannie telefonować do Anny Lipnickiej. Dzwonił z swojego telefonu a kiedy kobieta nie odbierała telefonu wydzwaniał do niej z telefonów znajomych. Wysyłał do niej dziesiątki wiadomości sms dziennie. Wysyłał liczne wiadomości za pośrednictwem portalu internetowego Facebook, liczną korespondencję na internetowa skrzynkę pocztową. W wiadomościach tych niejednokrotnie obrażał pokrzywdzoną, jej partnera, zarzucał i wypominał złe prowadzenie się.

Michał Świątek przychodził nadto w miejsce zamieszkania Anny Lipnickiej pukając do jej drzwi, wystając na korytarzy i na podwórzu przed miejscem w którym zamieszkiwała. Wszystkie te działania Michała Świątek wobec Anny Lipnickiej wzbudziły w niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszyły jej prywatność, co do prowadziło między innymi do konieczność zmiany przez kobietę miejsca zamieszkania.

Nadto jak ustalono w dniu 21 marca 2017 roku Anna Lipnicka przebywała w Tychach w swoim mieszkaniu. Tego dnia też skontaktował się z nią telefonicznie Michał Świątek a następnie przyjechał do Tychów. Anna Lipnicka spotkała się z Michałem Świątek a następnie zaprosiła go do swojego mieszkania. Podczas pobytu w mieszkaniu Michał Świątek umyślnie okaleczył się nożyczkami co spowodowało, że A. Lipnicka zażądała aby opuścił jej mieszkanie. M. Świątek tego nie uczynił. Kobieta położyła się spać. Kiedy M. Świątek położył się obok niej, ona wstała i poszła do łazienki. Z obawy o bezpieczeństwo napisała wiadomość sms do swojego kolegi Michała Bojdoł zam. Kobiór aby przyjechał

do niej, gdyż boi się być sama w domu. M. Bojdoł odpisał, że będzie za pół godziny. Wtedy też do łazienki wtargnął M. Świątek i widząc, że A. Lipnica pisze coś na telefonie wyrwała jej i odczytał wiadomości. Kobieta wtedy wyszła z łazienki i udała się do dużego pokoju. Za nią poszedł M. Świątek, podszedł do niej i przycisnął ją do okna balkonowego a następnie dłonią zaczął ją dotykać. Za piersi. Kobieta szarpała się i próbowała odpychać mężczyznę ale nie miała na tyle siły. Gryzła go w obronie po rękach i ramionach, wtedy też M. Świątek docisnął ją mocniej do okna i doprowadził ją do obcowania płciowego poprzez włożenie palców do jej pochwy. Kobieta zaczęła płakać, wtedy też mężczyzna oznajmił jej że jest to ich ostatnie spotkanie i wyszedł z mieszkania.

Powyższe ustalono w oparciu o zeznania świadków: Anny Lipnickiej (k. 2-3, 19-22, 137, 233-234, 516-517), Wojciecha Kłakus (k. 138-139), Katarzyny Janyga (k. 144-146), Rafała Bojdoł (k. 148-149), Łukasza Pietrzyk (k. 304-305), Józefa Pająk (k. 323), Artura Like (k. 339-340), Grzegorza Like (k. 342), Bartosza Spytkowskiego (k. 346-347), Bogusława Spytkowskiego (k. 348-349), Dominiki Pitwor (k. 365), Michała Cielak (k. 369), Magdy Zajdel (k. 373-374), Anny Szuster (k. 486-487), Barbary Gawlik (k. 532-533), Katarzyny Ryrych (k. 537-538), Joanny Cwynar (k. 542-543) a nadto w oparciu o: List M. Świątek do A. Lipnickiej (k. 6-13), wydruki wiadomości sms (k. 24-26, 141-143, 244-247), wydruk wiadomości e-mail (k. 30-127, 235-243), dokumentację medyczną (k. 128), protokół przesłuchania pokrzywdzonej przez Sąd wraz z płytą CD (k. 130-134), opinię biegłego psychologa (k. 135-136), protokół odtworzenia utrwalonego zapisu (k. 151-205), informacja P-4 Sp. zo.o. (k. 214-215, 300-302, 357-358), informację Agory SA (k. 216-223), informację T Mobile (k. 225-226, 315, 326), wydruk wiadomości z Facebook (k. 248-281), informację Orange SA (k. 282-282, 331-333, 335-336), protokół odtworzenia utrwalonego zapisu - informacja P4 (k. 303), informację Grupy Netia (k. 310-311), informację UPC (k. 313), Informację Polkomtel (k. 377), wiadomości email M. Świątek (k. 383-417,

420-441, 447-483, 499-500), wykaz korespondencji Facebook (k. 518-521), pismo M. Świątek (527, 566-581).

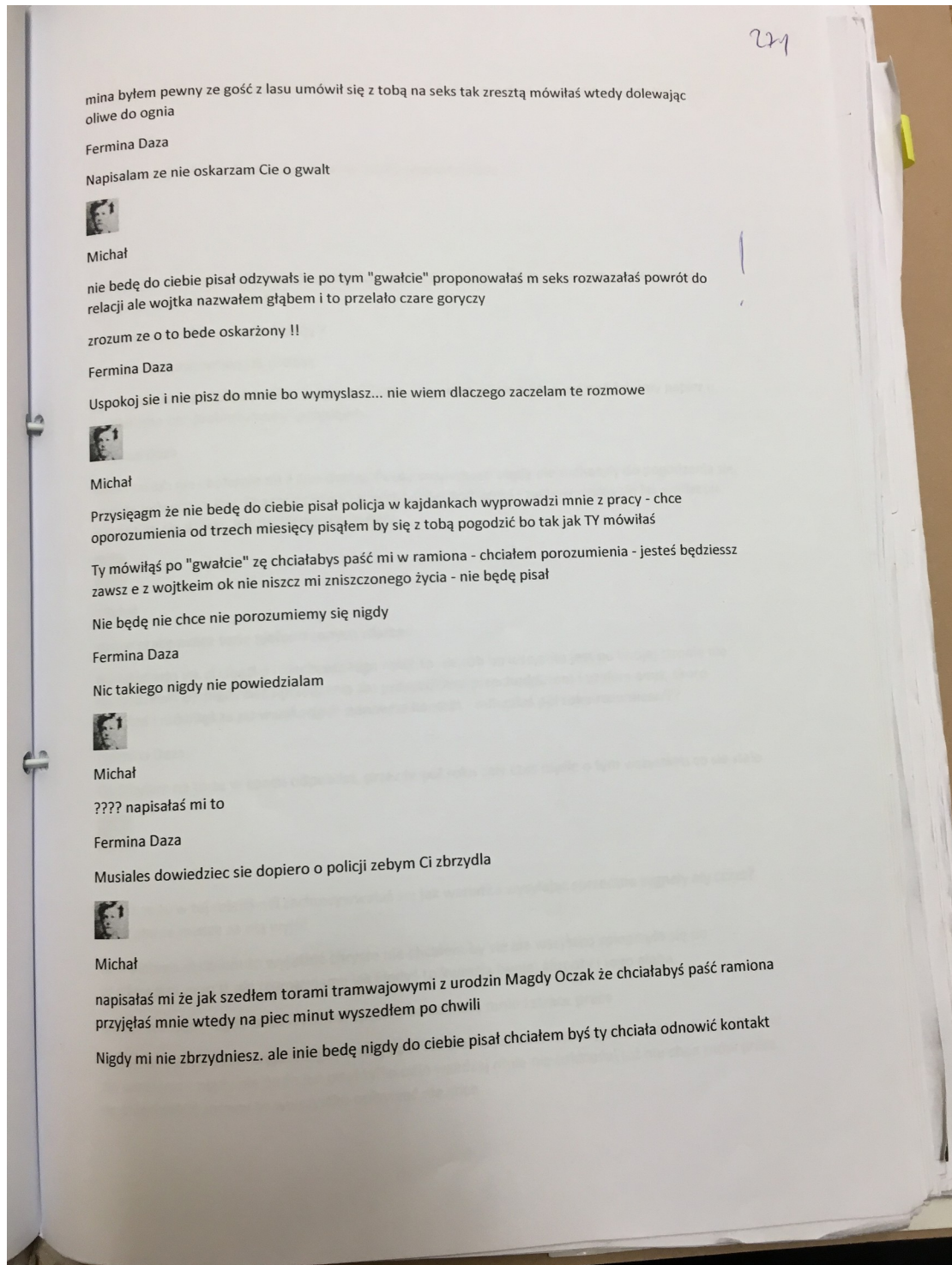
Przesłuchany w charakterze podejrzanego Michał Świątek (k. 498, 553-557) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i zaprzeczył jakoby nękał kobietę połączeniami telefonicznymi wyjaśniając, iż wiedział, że jego numer A. Lipnicka ma zablokowany dlatego też dzwonił z innych telefonów. Potwierdził fakt pisania wiadomości email lecz jak wskazał nie wiedział czy kobieta je czyta. Zaprzeczył jakoby stał pod jej domem i ją nachodził. Ww potwierdził również fakt, iż A. Lipnicka zażądała aby opuścił jej mieszkanie w dniu 21 marca 2017 roku lecz on tego nie zrobił. Wyjaśnił również, iż doszło do obcowanie płciowego pomiędzy nimi poprzez włożenie palców do jej pochwy jednakże w jego ocenie nie było to wbrew woli kobiety.

Podejrzanemu nie dano wiaty w zakresie złożonych przez niego wyjaśnień albowiem są one sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym a w szczególności zeznaniami pokrzywdzonej i innych świadków a nadto informacjami od operatorów sieci komórkowych, dokumentacją z wydruku wiadomości sms, email i facebook.

W toku śledztwa zasięgnięto opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej osoby podejrzanego. Biegli w swojej opinii wskazali, iż w odniesieniu do zarzuczonych czynów Michał Świątek miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania postępowaniem. Zdaniem biegłych warunki art. 31 § 1 lub 2 kk nie zachodzą. Biegli wskazali, iż aktualny stan zdrowia psychicznego M. Świątek pozwala na jego udział w czynnościach procesowych oraz na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Z opinii tych biegłych (k. 522-525) wynika także, iż nie rozpoznali oni u ww choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzili u

Anna Lipnicka jasno napisała, że nie oskarża mnie o zgwałcenie.



Napisała, że nie chciała bawić się ze mną swoimi wibratorami.



Michał

Gdyby tylko w moje urodziny nie wposzlabys tam twoerdzac ze wszystko wynagrodzisz
Co jest chore prows odzyskaniabkontaktu w nadzieji ze nie bede wywoływal strachu m
Jedna sytuacja w tychach ktora wyjasnislem w listach js trzy tygodnie pozniej dowiedzilem sie od ksmili
jsk to odebrales
Ucielias kontakt gdy tsk bardzo chcislemcwidziec cie w urodziny

Fermina Daza

Wszystko przekrecasz



Michał

To straszne ze serio mnie tak posyrsegasz
Ucuelss po esemesie czemu nie cgcesz mi sie zwierzac

Fermina Daza

To straszne ze mnie nie rozumiesz



Michał

Wezesniej chcislss bawic sie wibratorami
Roxumiem

Fermina Daza

Nie chcialam



Michał

Jefnsk chcislem zmienic teoje emocje a nie idc do eiezienis
Nspisalas ze moze pobawimy sie twoimi wibratorami czy nie ?
Przekrecam m
?

Fermina Daza

Przeciez przygotowales mi zeznanie dla sadu
Nie napisalam tego



Michał

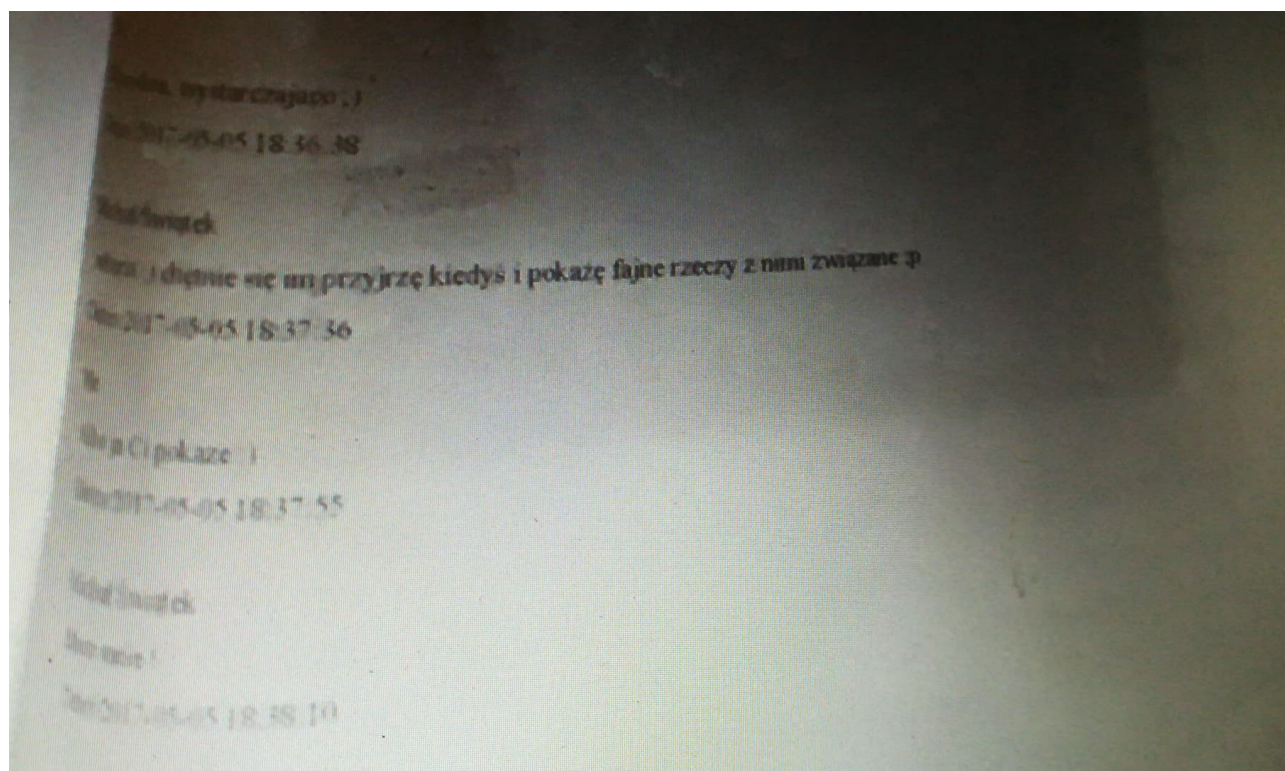
No to powiedzilas. Są wssystkue emsilr
To straszne ze dopiero tersz gdy zlizylas dokumentscje do sadu sue odzywasz. A chcislem zwyczajbie sie
pogodzic rozmieisc z tobs
Są emsile i moje listy. Ok dostarczbye
Js cheislrm tylko zrozumiec dlaczego juz tozumiem bo poraz pierwszy napisalas mi ze chcislss przestac sie
bsc i dlstego ofnoeilsdbkontskt

12 listopada 02:51



Michał

Korespondencja dotyczącaibratorów, że ona nie chce ode mnieibratora na urodziny, bo ma już dwa i pokaże mi z nimi fajne rzeczy związane
05.05.2017 18:37:36



Napisałem Annie Lipnickiej, że mnie pomawia o zgwałcenie i będę się bronił. W trakcie korespondencji Anna Lipnicka dwukrotnie zaprzeczyła temu, że oskarża mnie o zgwałcenie. W moje urodziny zadzwoniła mówiąc, że chciała wycofać sprawę, i że wtedy „wszystko było takie inne i dziwne” Nie zdawała sobie sprawy z tego, że postępowanie toczy się o zgwałcenie.

258

Chcislemskiej rozmowy jsk ts

Fermina Daza

Jestes pijany skoncz pisac



Michał

Avty uzasadbislas to milczeniem i niebodnoszc dir do niczego ?

Nir ingeruje nue msm nic wspolnego z twoim zyciem

Chcislems i chce poroxumienus i tego bys mi wybaczyla

Chcislems znow moc rozmswisc nie da sie bo masz mnie za swira

Prosze wycofsj sprawe z sadu i daj mi szanse. W niczym nie niszcze ci zycia ty do reszty zniszczysz moje

Stsrzy mi tego dovrege po tym urodzeniowym prezencie. Porozmawimy. Nue chcr procesu. Msm nadzieje zevty tex

Czesc

Jestem karany. Za pomoeienis mogr bycvtrsktowany jsk recydywa. Chcislems i chcr bys sie mnie nie bala. Czesc



Michał

W styczniu chcislems jechsc za granice. Ta sprawa sprawi ze pojde do wiezienia (niezależnie od tego co mowia) i sttacebprace. Nie chce bys sie mnie bala i budzic negstyenych emocji. Pisalem by sie porozumiec a nie isc siedziec

Jak niechcesz niszczyć mi zycis tonpoprostu tego nie rob

12 listopada 04:26



Michał

Policja przyjdzie do mojej pracy i wezwie na przesłuchanie. I nawet jak mnie uniewinnią. To przejebe wszystko bo chciałem naprawdę porozumienia. Ok. Nie będzie go. Ale zamiast wnosić sprawę moglas odpisac raz tsk dokładnie jak dzisiaj a nie monosylabami. Wydrukuję wszystkie wiadomości do ciebie i rozmowy z Kamilą od której się dowiedziałem o tychach. Przypominam że mowilas ze chcesz być zgwałcona chcialas abym ciebie pociął a wcześniej szukałaś prezerwatyw. Bardzo ciebie proszę nieviđzmy z tym do sądu. Owszem fajnie byłoby tam napisać książkę, ale naprawdę po tym co mi napisalas wiem ze nigdy nie zmienię tego co myslisz i ze moje słowa nie mają żadnej mocy. Od pol toku chciałem chociaz takiej wiadomosci jaką nspisalas. Odpowiedzi. Dostałem ją. Nie szukałem cie wysyłałem wiadomosci. Błagam nie idz do sądu. Naprawdę starczyło o tym porozmawiac.

Na jej życzenie oddałem jej koszulę w maju i chciałem z powrotem szachownicę.

Page 1

From: "Anna Lipnicka" <anna_lipnicka@o2.pl>
To: bukseksu@gazeta.pl
Date: 5/18/2017 7:30:33 AM
Subject: Odp: FWD: Już bez złudzeń.

235

Nie życzę sobie **ŻADNYCH** wiadomości od Ciebie. Będziesz mnie tak nękał dalej to pójdę na policję.

Dnia 16 maja 2017 17:33 Anna Lipnicka <bukseksu@gazeta.pl> napisał(a):

Jestes chamska i tchórzliwa.

Obrażasz się jak pięciolatka tworzysz ferment bo co bo z kimś innym sypiałem i sypiam? Spotykałabyś się ze mną to byś się we mnie zakochała. Wnioskując po twoich gustach spotykając się z kimś dostatecznie często zakochałabyś się w małpie.

Potrzebuję cie. Jesteśmy podobni. ZakoCHUJE się w Tobie. Otwieram się na ciebie coraz bardziej. Może dziś noc gdy zasne przy tobie. Twoje słowa pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia. Obym już nigdy w nic ci nie uwierzył. Kogoś takiego jak ty nie wolno kochać.

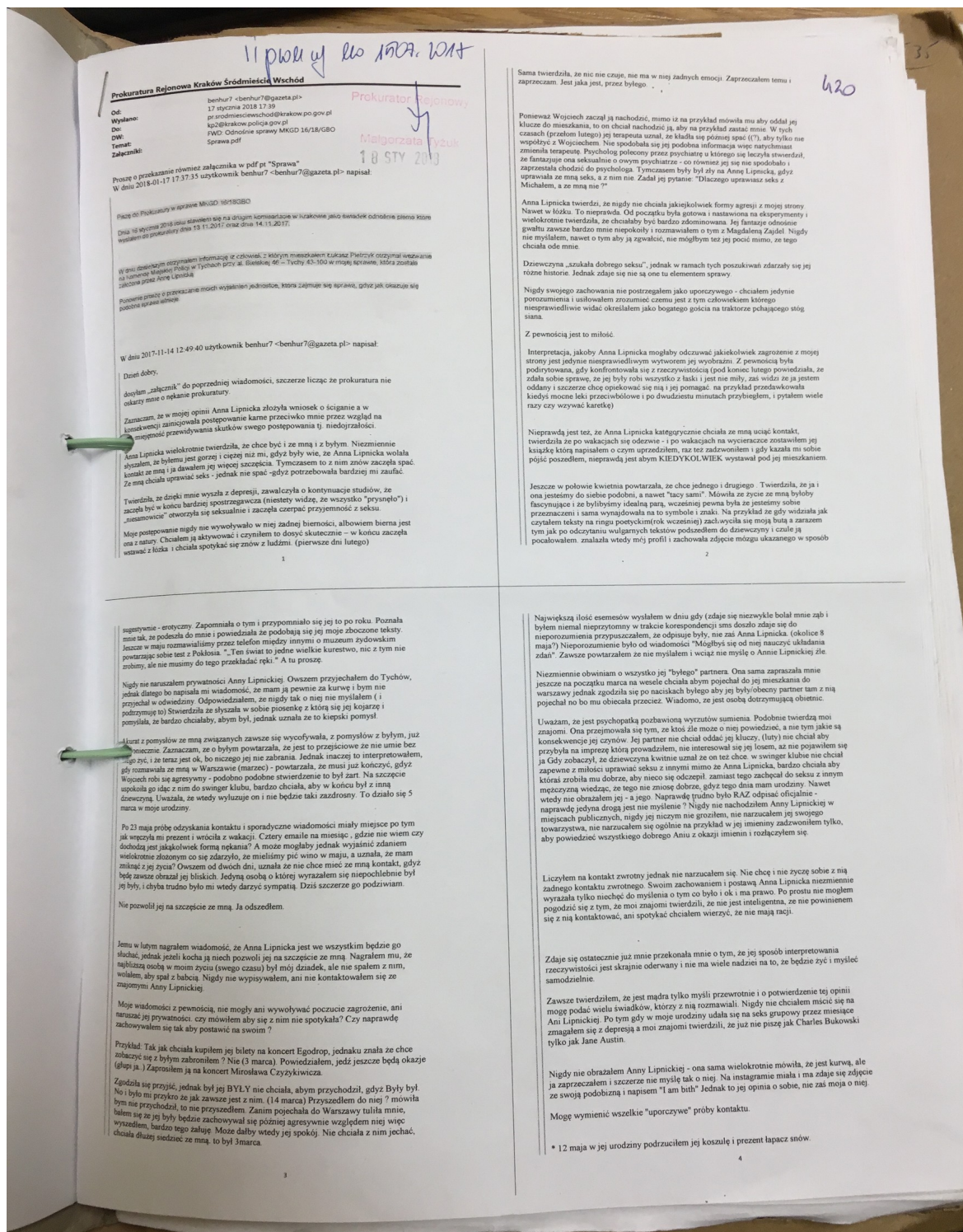
Oddałem Tobie koszulę.

Raz jeszcze proszę, abyś oddała moją szachownicę.

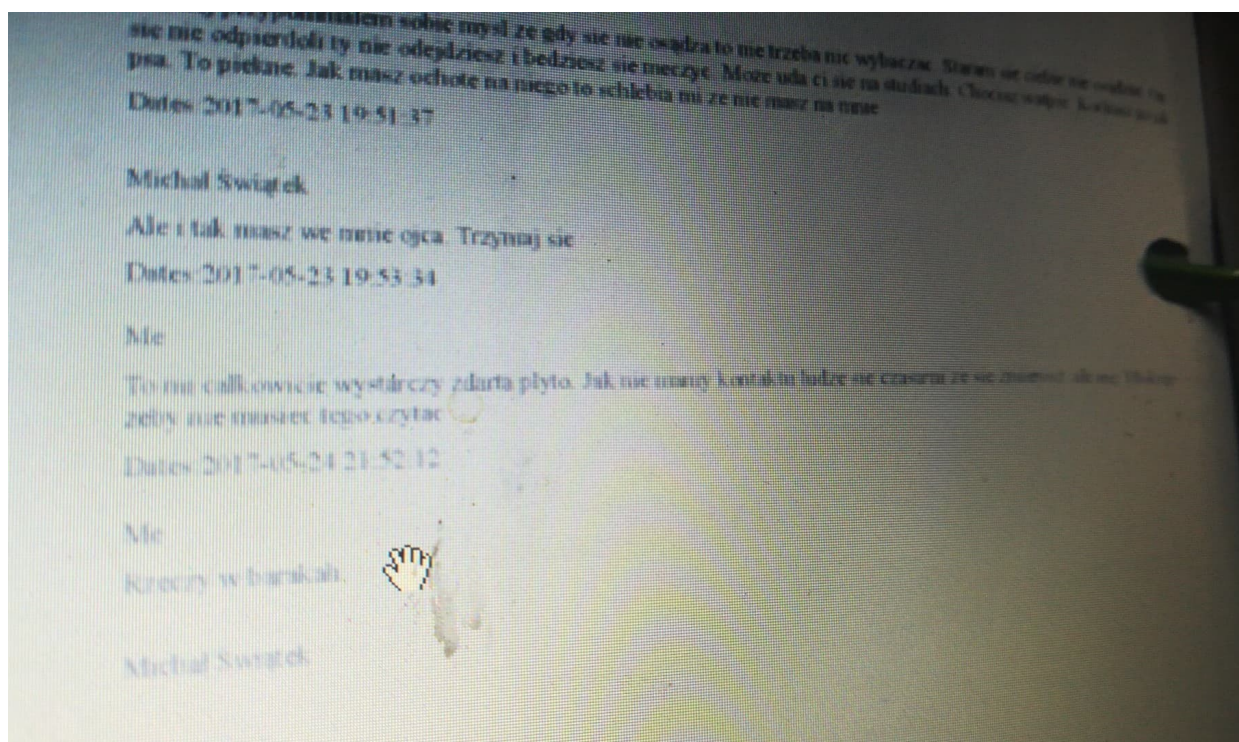
"Czasem bezmyślnie podążamy za czymś, co nazywamy swoim przeznaczeniem. Tymczasem często przeznaczenie pewnych ludzi kłuje w oczy, zaś nikt im nie chce pomóc. Odwracają się od nich, przekreślają ich, nie dają im szansy, przez co owi potępieni teźże szansy dla siebie nie widzą. Pogarda wobec siebie jest do zniesienia. Pogarda innych wobec nas samych do zniesienia jest już trudniejsza. W ludziach zawsze można odnaleźć światło, w ludziach można odnaleźć diabła i anioła. Jednak Ci ludzie, Ci najcenniejsi, niezwykli, tak często przekreślają siebie i tych, którzy ich kochają. Nie wierząc w trwałość, a trwałości pragnąc. Poznałem takich ludzi. Łudzę się, że było w nich – coś więcej. Cudze złudzenia zawsze ceniłem bardziej od zastanych faktów. Nie chcę mieć złudzeń."

12/7/2017

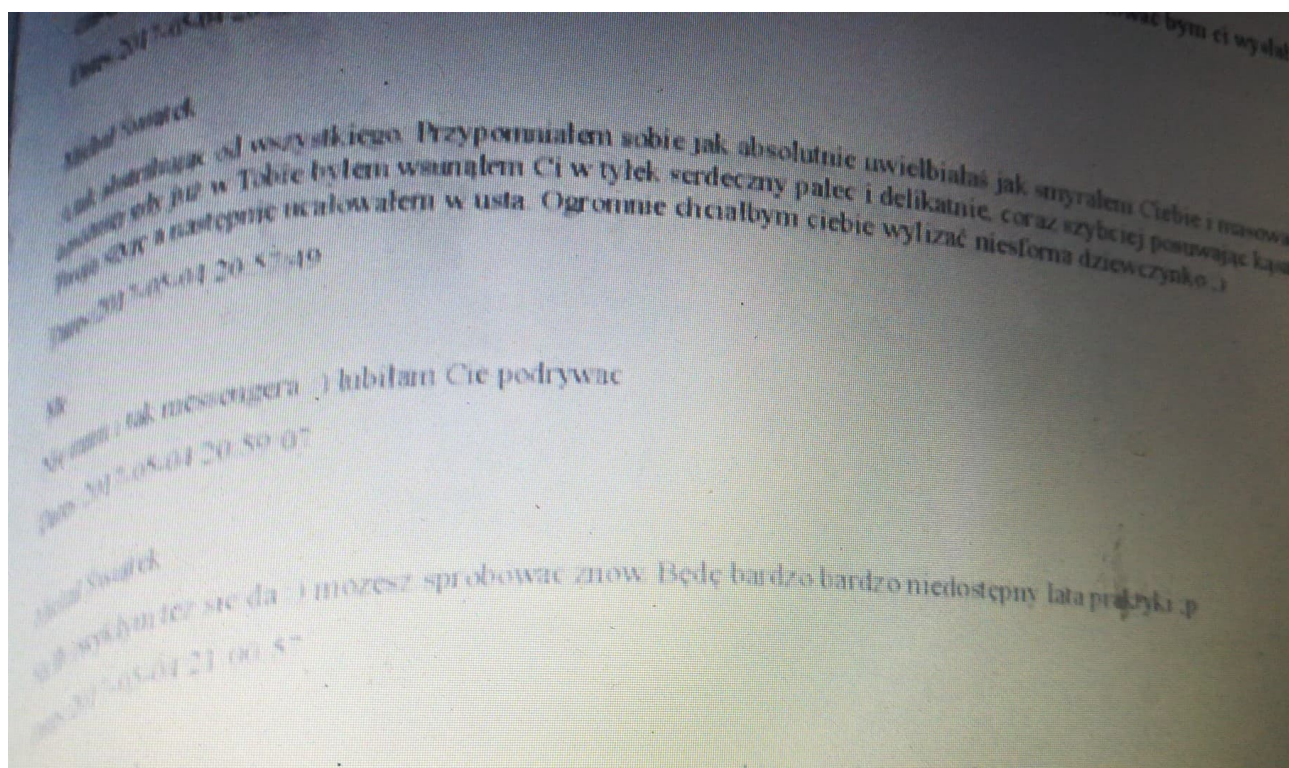
Byłem podirytowany tym, że toczy się względem mnie postępowanie o którym oficjalnie nie wiem, gdyż nie jestem stroną w sprawie i piszac kolejne wyjaśnienia na prokuraturę, wyraziłem obawę, aby nie oskarżono mnie o nękanie prokuratury.



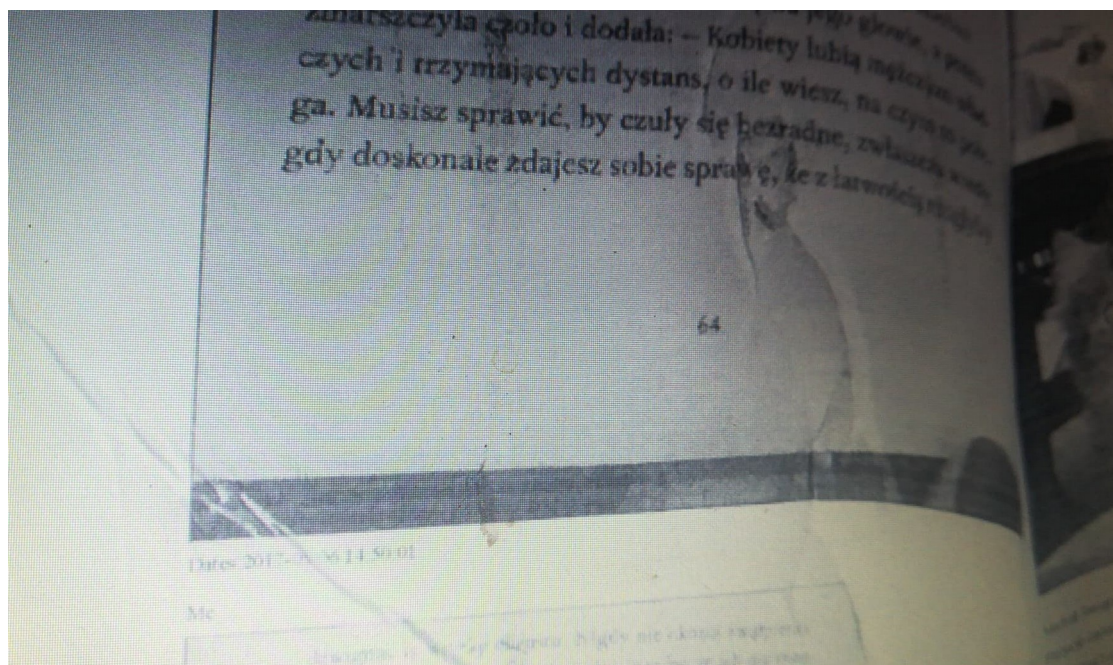
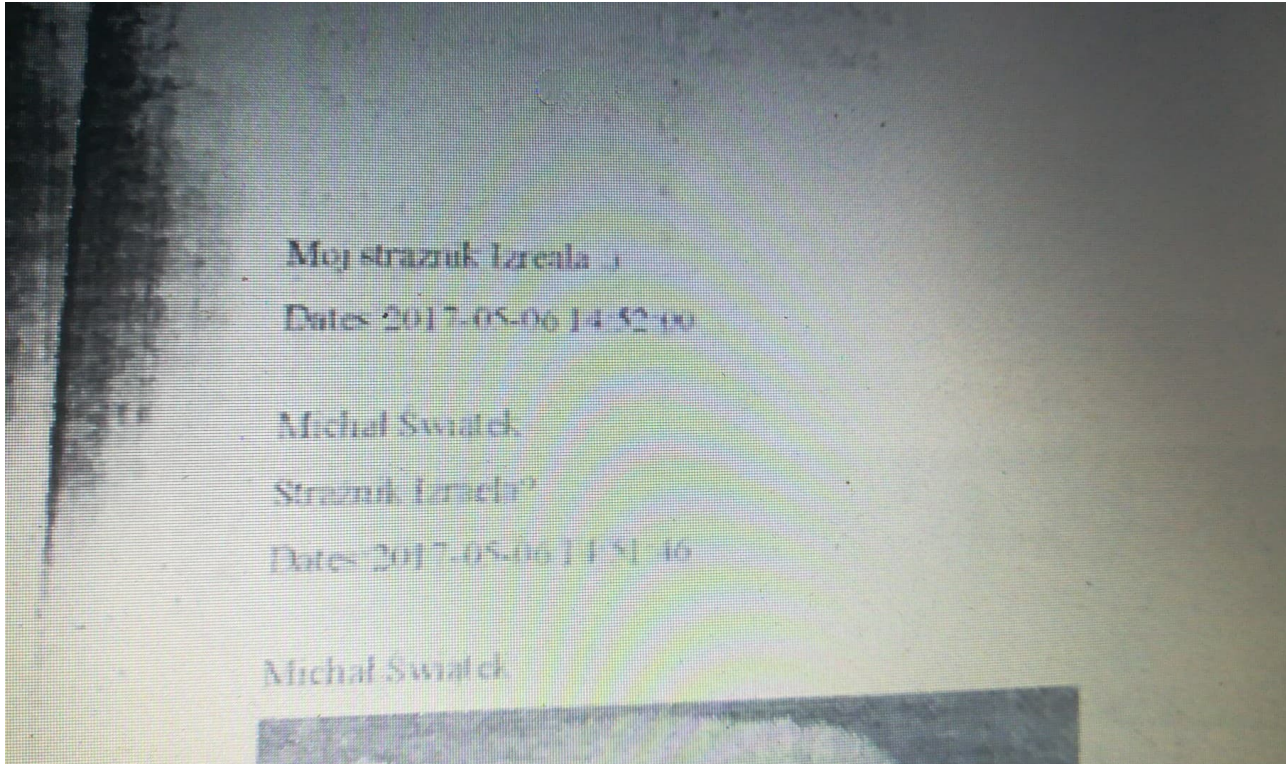
Z korespondencji nie wynika, abym był przerażającym potworem, któremu obawiała się oddać rzeczy, gdyż chciała się spotkać ze mną i oddać mi je osobiście, jednak nie chciałem jej wtedy widzieć, spędzałem czas z moją dziewczyną Anną Szuster. I przysłuchiwała się ona mojej rozmowie z Anną Lipnicką o czym zeznawała.



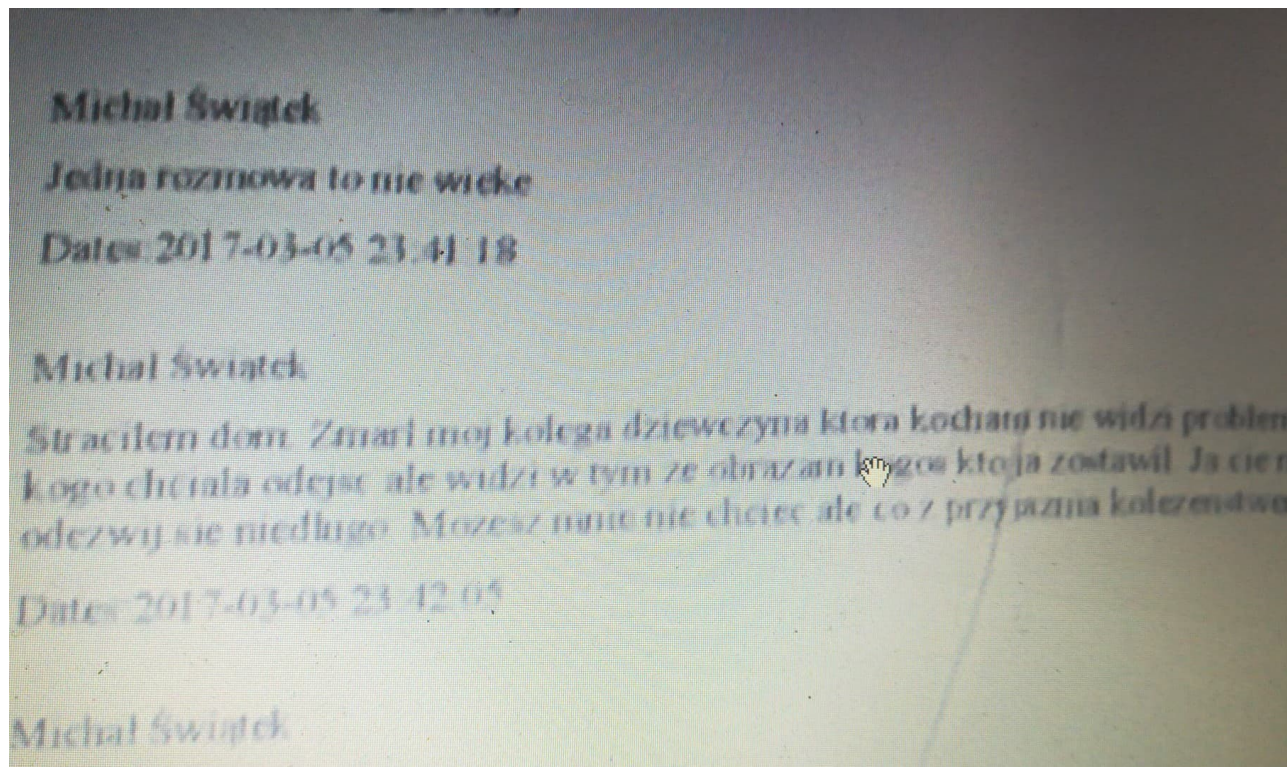
Ofiara 4 maja 2017 roku wspomina, jak bardzo lubiła podrywać swojego oprawcę.
04.05.2017 20:59:07



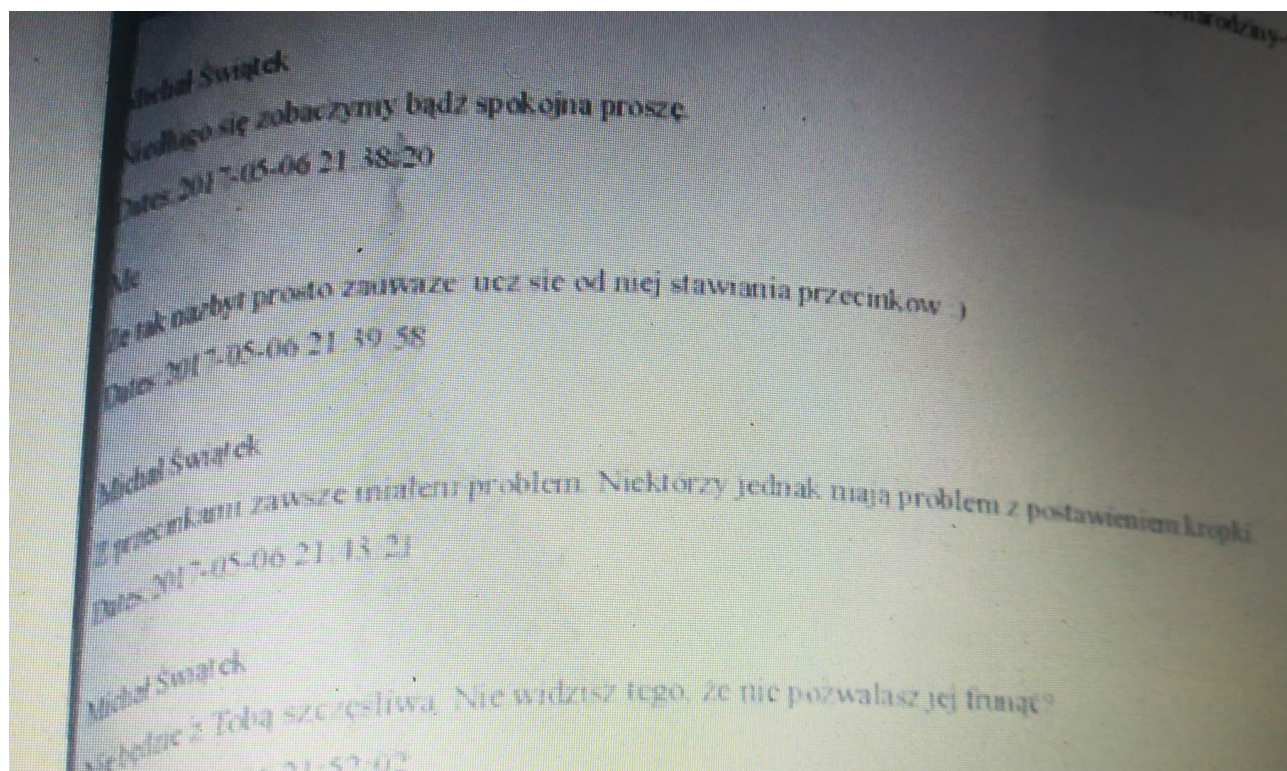
06.05.2017 14:52:00 Ofiara „zgwałcenia” swojego oprawcę określa dobrotliwym ojcem i powiernikiem swoich tajemnic - > „Strażnikiem Izraela”
Motyw z powieści Harper Lee. Następnie Anna Lipnicka tłumaczy mi kim jest strażnik Izraela” „Wszystkie kobiety tego świata, pragną mężczyzn silnego, czytającego w nich jak w otwartej książce, który będzie nie tylko kochankiem, ale i tym co strzeże Izraela. Głupie, co? Potrzebny im zatem ojciec, a nie mąż.”
Zdumiewająca wiadomość od ofiary „zgwałcenia”, która jest „nękana” od ponad dwóch miesięcy.
Dosyła też informacje że kobiety lubią mężczyzn władczych i czuć się bezradnie przy tym.
"kobiety lubią mężczyzn władczych i trzymających dystans, o ile wiesz na czym to polega. Musisz sprawić, by czuły się bezradne"



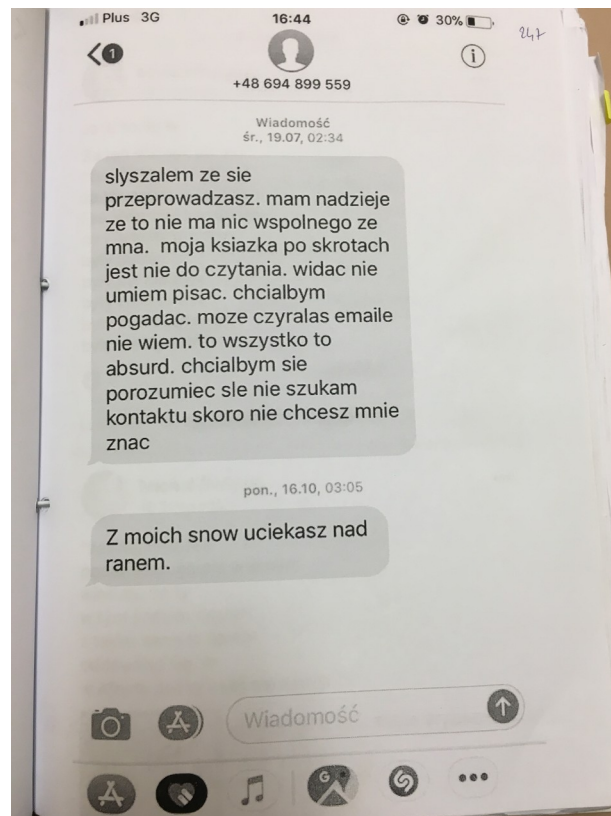
korespondencja z moich urodzin w 2017 r



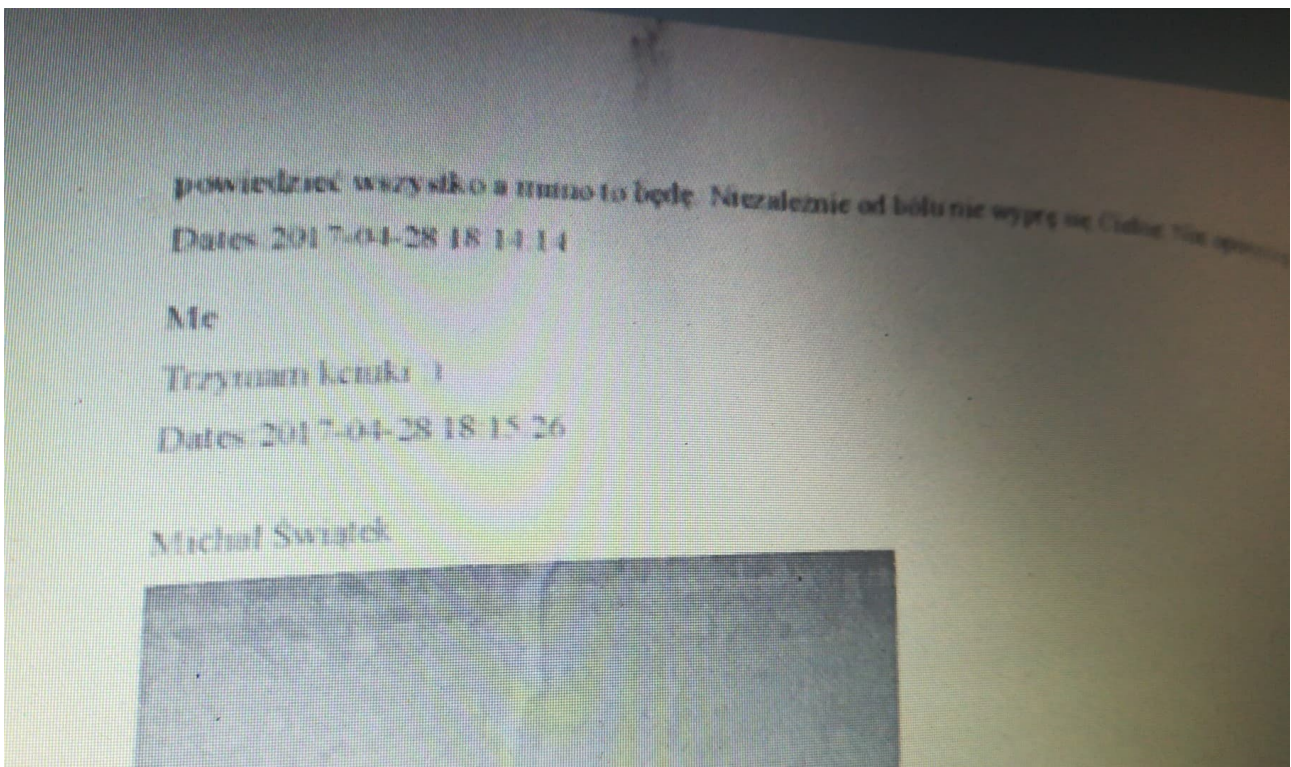
Całe nieporozumienie w maju 2017 wzięło się stąd, że byłem pewny iż Wojciech Kłakus zabrał jej telefon i z nim właśnie koresponduję.



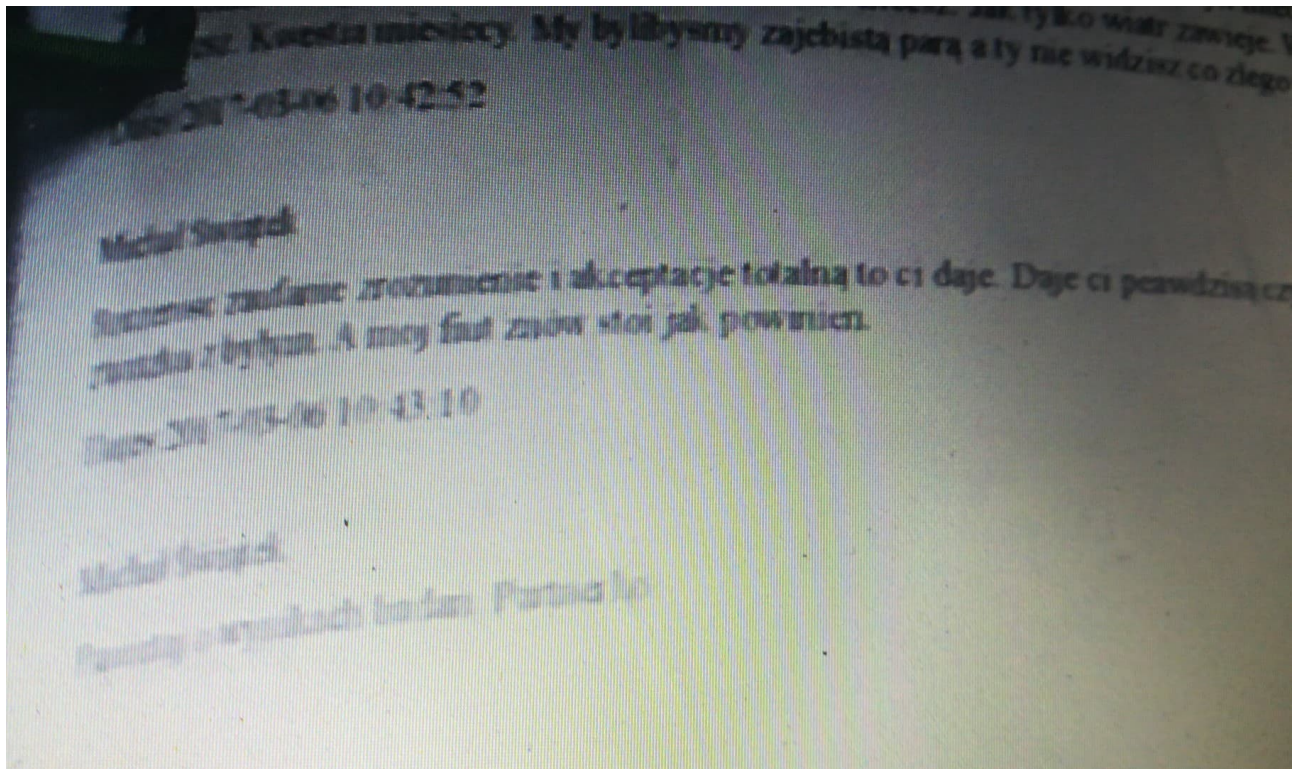
Napisałem jej jasno w wiadomości, że nie szukam kontaktu z nią, skoro ona go ze mną nie chce mieć. Wiadomość z 19.07.2017



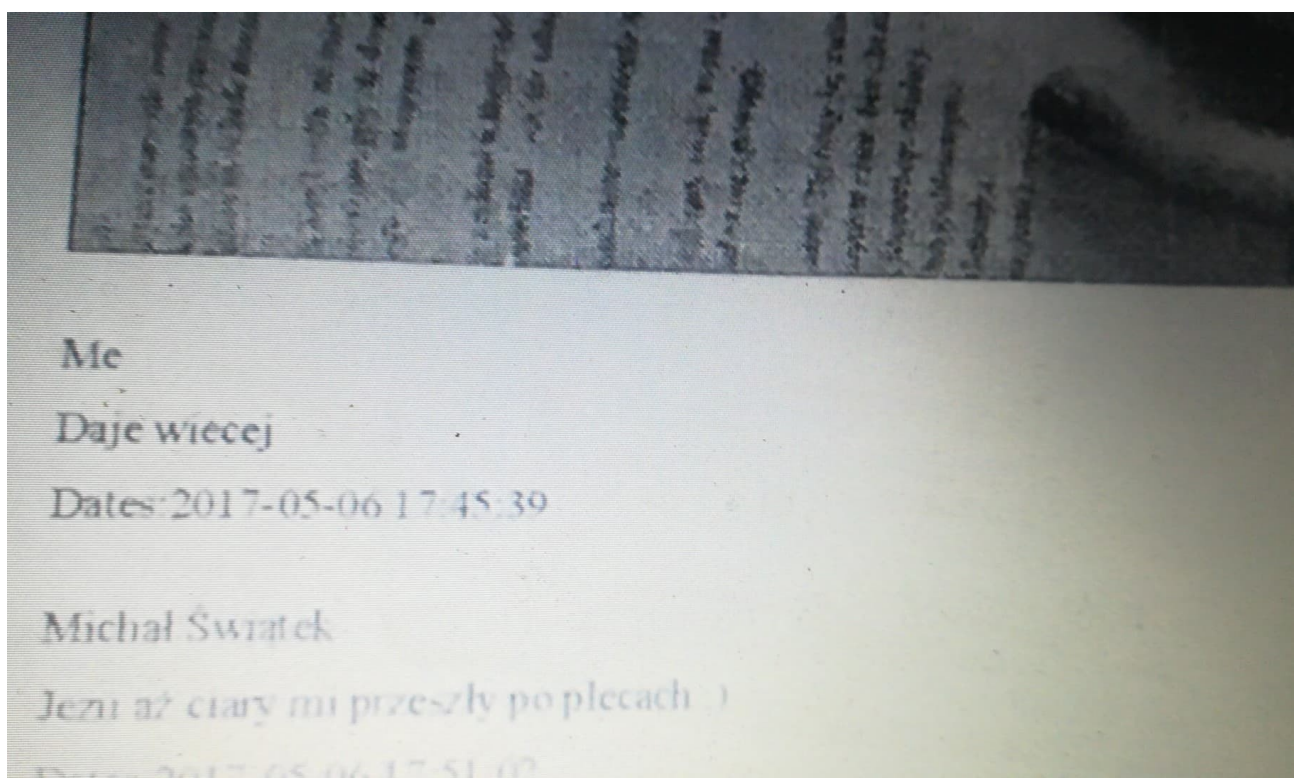
28 kwietnia 2017 nie mogła być ze mną na stand upie (mimo że bardzo tego chciała) i napisała mi, że trzyma za mnie kciuki.



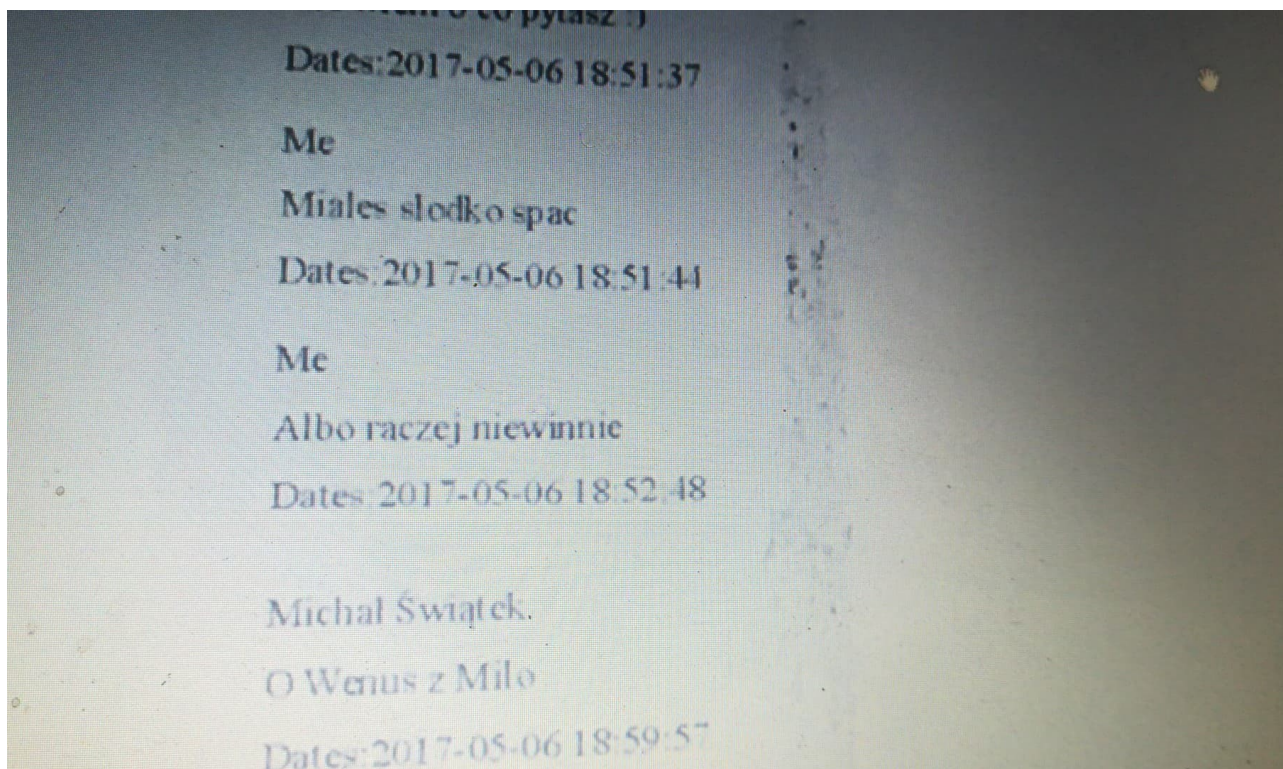
6 marca 2017 napisałem jej żeby przebadala się po imprezie w swinger klubie.
12 marca nie mogła mi towarzyszyć na koncercie Czyżykiwicza bo była
przeziębiona, oraz bo Wojciech Kłakus znowu ją nagabywał i powiedziała mi, że
jeżeli by miała Aids, to by miała za swoje, za to co mi zrobiła na urodziny.



6 maja 2017 roku wciąż wysyła mi fragmenty książek, które czyta oraz flirtuje ze
mną wciąż. Rozmawiamy o Wenus z Milo, oraz o Rybaku.



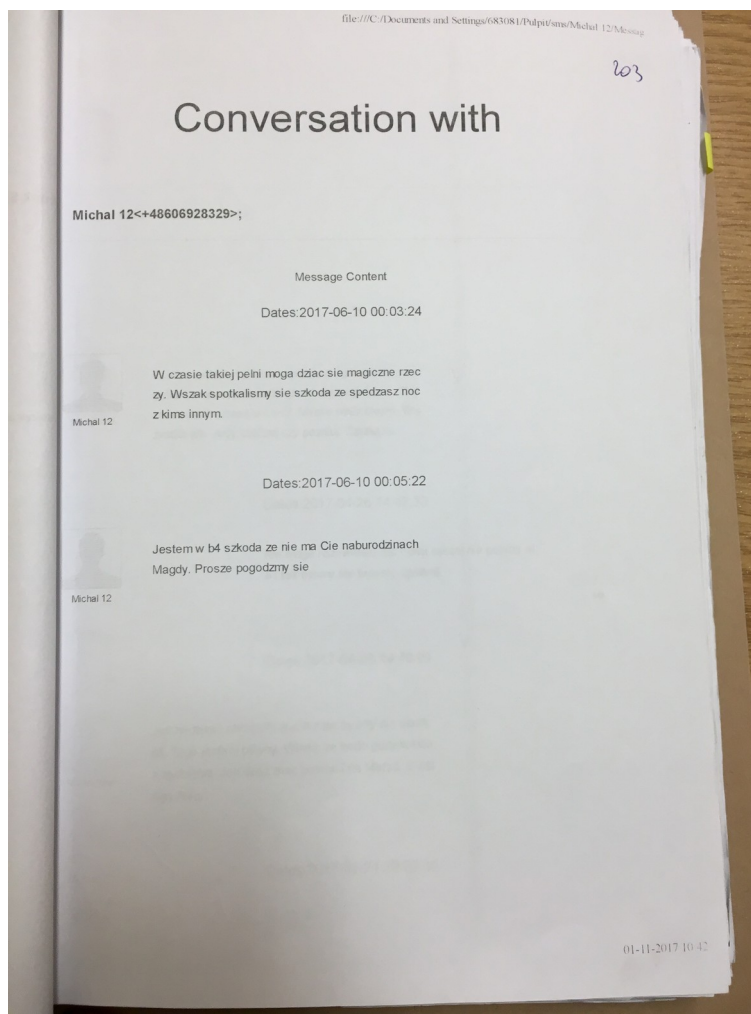
Jak widać w korespondencji i z obopólnego kontaktu z maja 2017 nie brak czułości.



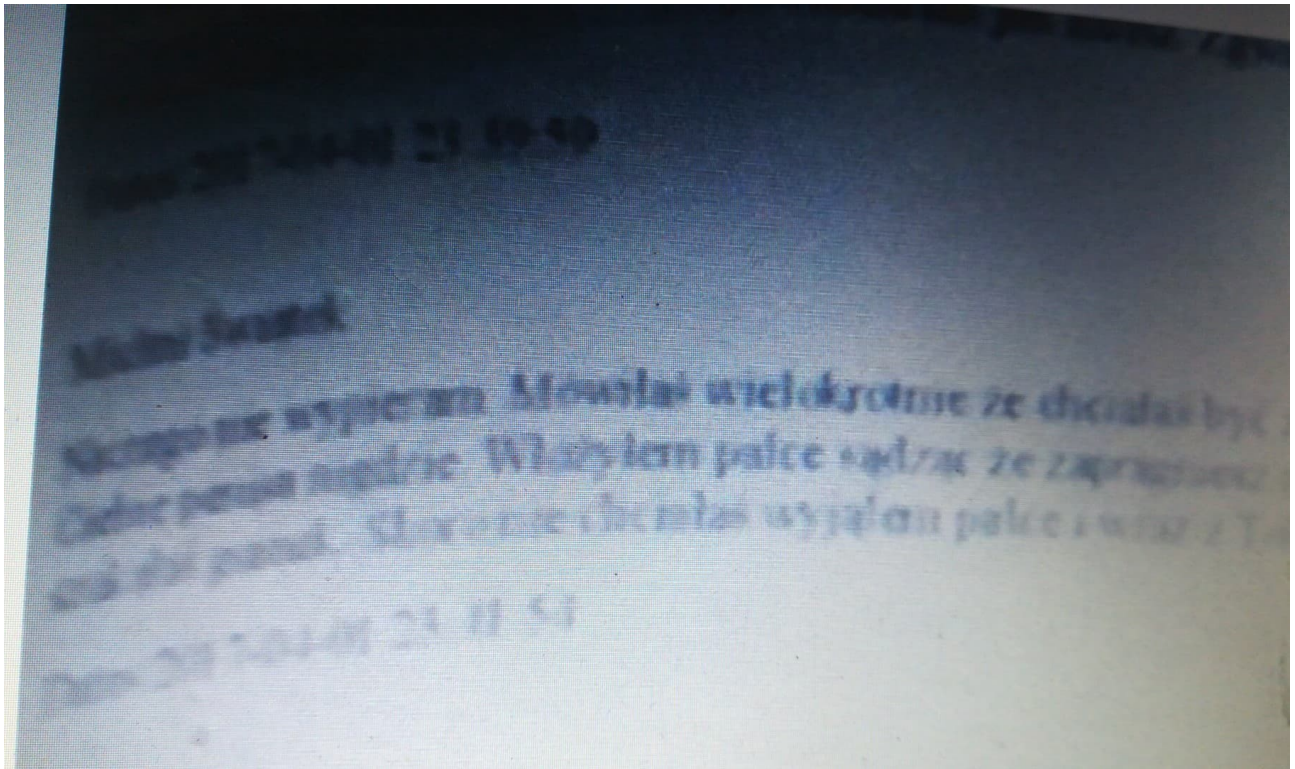
Właśnie tego dnia wysłałem wiadomość od Grzegorza Like – RAZ – przez co był przesłuchiwany jego ojciec. Tego dnia Magda Zajdel obchodziła urodziny i dlatego zaprosiłem Annę Lipnicką na jej urodziny i tego dnia rozmawiałem z nią o łapaczu snów i o tym, że mi go oddała.

Z powodu pojedynczych esemesów był również wzywany ojciec Marcina Pajaka, oraz ojciec Bartosza Spytkowskiego.

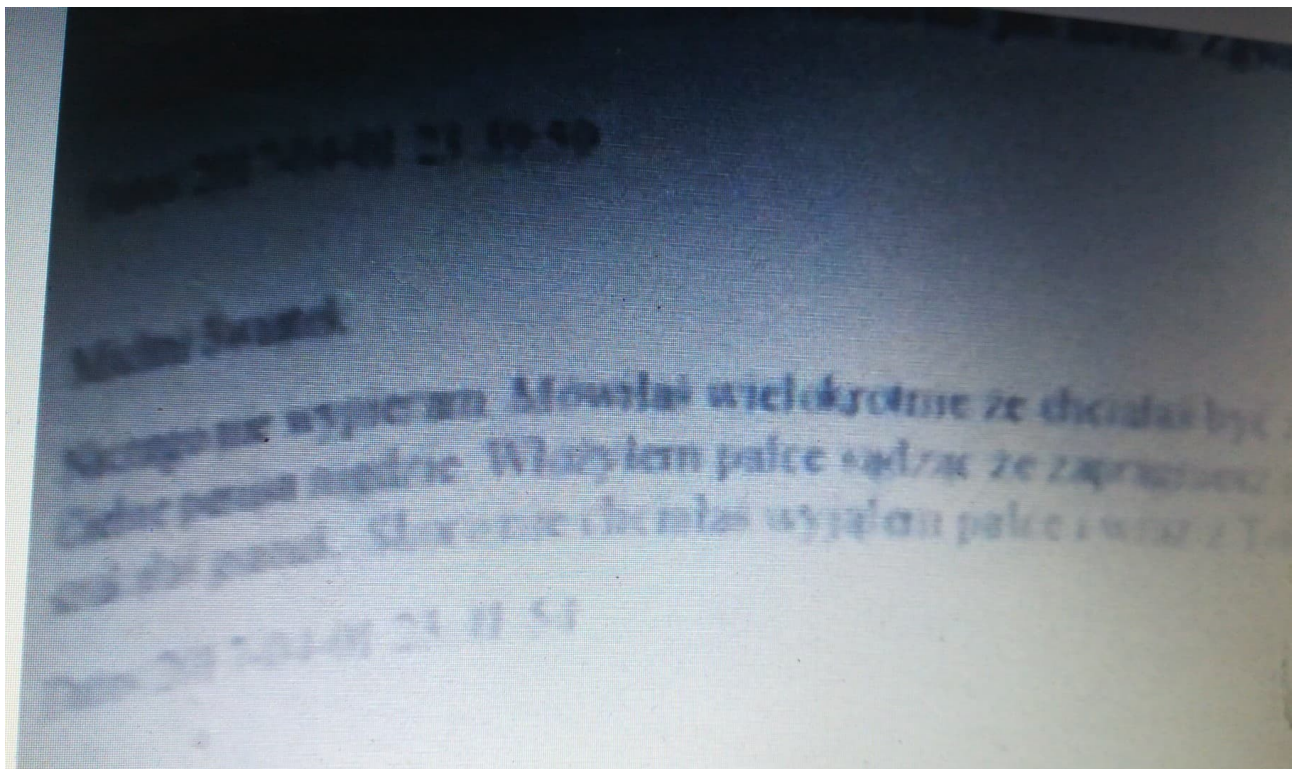
Absurd.



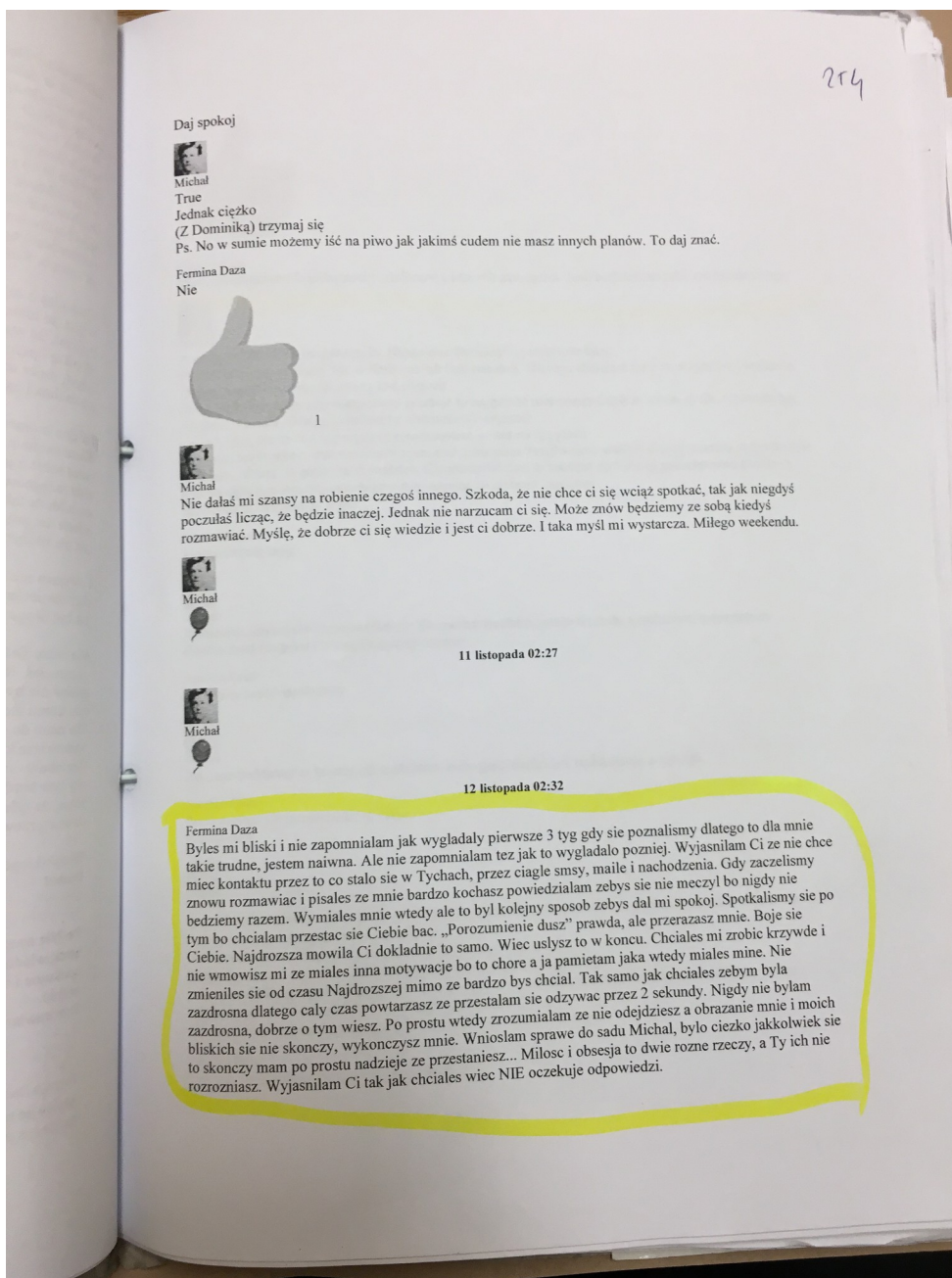
Rozmowa o sytuacji z 21 marca – wiadomości z 1 kwietnia.



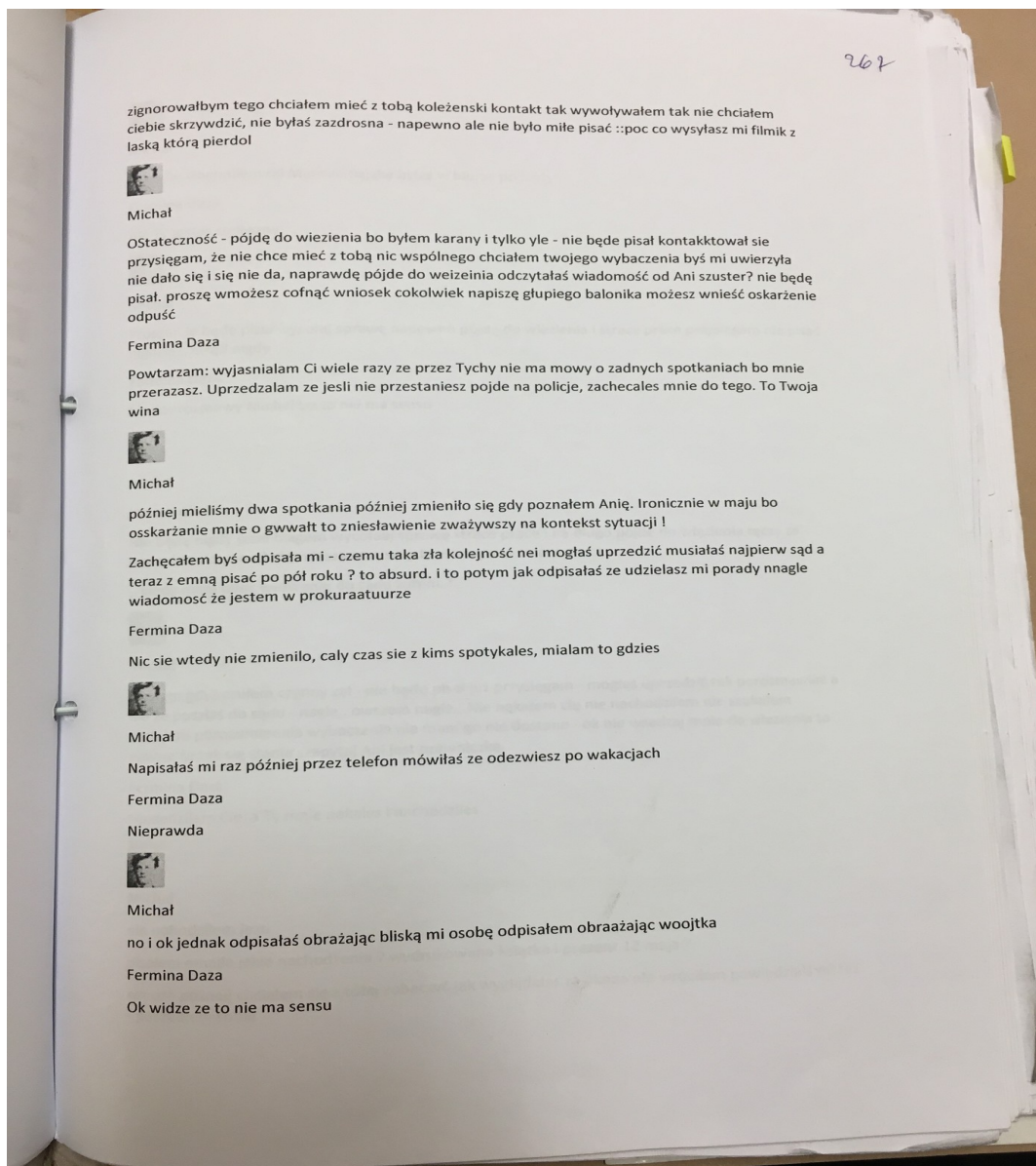
Rozmowa z 8 kwietnia. Napisała, że ściągnęła mnie myślami, rozmawialiśmy wtedy przez telefon.



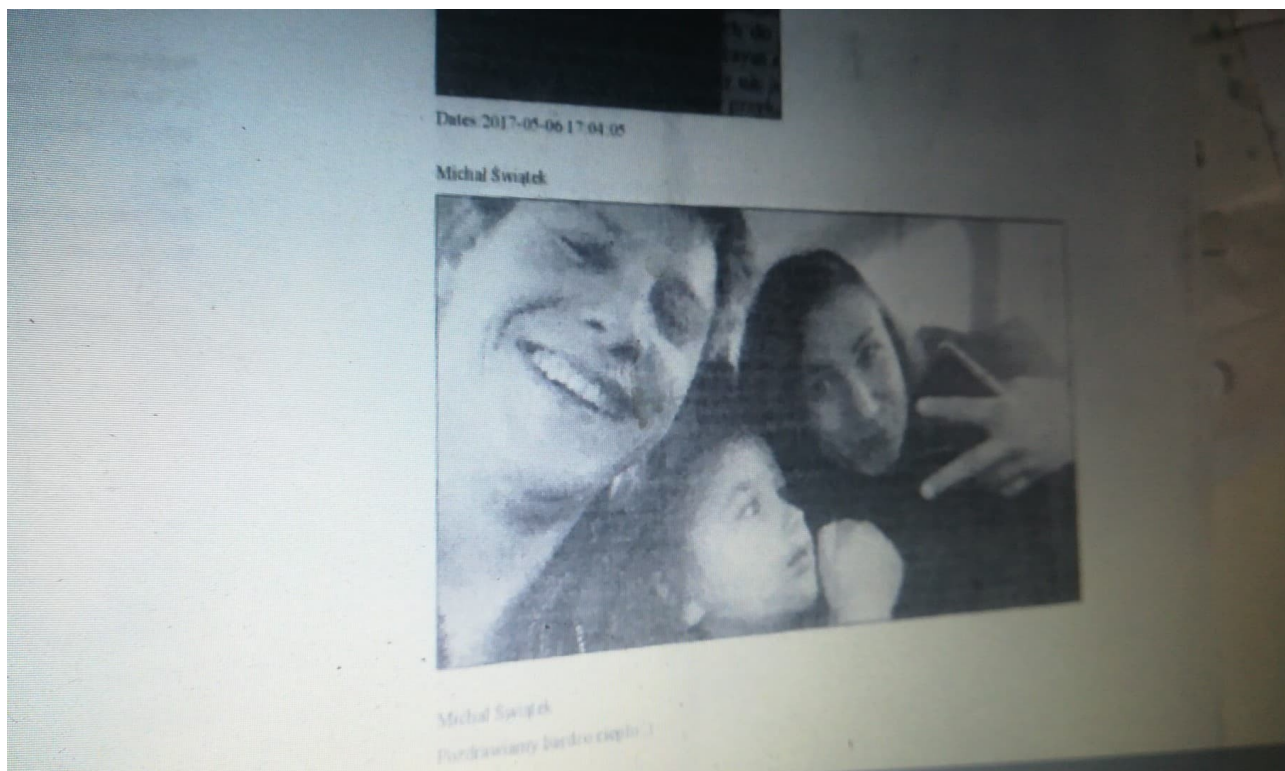
To co napisała, jest sprzeczne z materiałem dowodowym.



Udowodniłem że były dwa spotkania u niej w domu pod koniec kwietnia i na wskutek nich mój kontakt z Anną Lipnicką był tak życzliwy i ciepły w maju 2017. Już w korespondencji w listopadzie 2017 zazaczyłem, że mnie pomawia.



Melodi - Świadek Zuzanna Machota jest na zdjęciu
zdjęcie z 6 maja 2017 roku,



Zapis rozmowy udowadniający, że 9 marca 2017 byłem w instytucie psychologii raz z Anną Lipnicką - czyli po sytuacji, którą określała jako „śledzenie jej chłopaka” Poprzedniego dnia, przyszła na spotkanie literackie które prowadziłem.

